

M E R K U R I U S Z

7/2019 (rocz. XIV)

niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Wydarzenia w Polsce – lipiec, sierpień, wrzesień 1919

- 4 lipca 1919 – Ofensywa gen. Szeptyckiego osiągnęła Mołodeczko, odbierając tym samym Armii Czerwonej możliwość podjęcia bezpośrednich działań przeciwko Wilnu i Lidzie.
- 10 lipca 1919 – Sejm podjął (większością 1 głosu) uchwałę o zasadach reformy rolnej. Reforma przewidywała tworzenie nowych gospodarstw chłopskich na parcelowanych gruntach państwowych oraz przymusowo wykupowanych ziemiach z prywatnych majątków powyżej 180 hektarów, a w byłym zaborze pruskim i na kresach wschodnich powyżej 400 hektarów. Roczny kontygent ziemi przeznaczonej na parcelację miał wynosić 200 tys. hektarów.
13 lipca 1919 – Do Polski przybyła specjalna misja amerykańskiego rządu kierowana przez senatora Henry’ego Morgenthaua, mająca zbadać zasadność kierowanych przez środowiska żydowskie w USA i Europie Zachodniej oskarżeń pod adresem Polski o organizowanie pogromów antyżydowskich na masową skalę. Komisja stwierdziła ostatecznie śmierć ogółem 280 Żydów, odnotowując jednocześnie fakt, iż w zdecydowanej większości były to wypadki wynikające z warunków wojennych (wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej na Białorusi) i że oskarżenia o dokonywanie z inspiracji władz polskich masowych, wielotysięcznych pogromów Żydów są pozbawione podstaw.
- 17 lipca 1919 – Armia gen. Wacława Iwaszkiewicza zajęła linię Zbrucza. Tym samym cała Galicja Wschodnia znalazła się w rękach polskich. Resztki wojsk zachodnio-ukraińskich przeszły na teren Ukrainy Naddnieprzańskiej i zostały wcielone w skład sił zbrojnych, zmagających się z ofensywą Armii Czerwonej.
- 22 lipca 1919 – W Białowieży rozpoczęły się poufne rozmowy delegata Lenina – Juliana Marchlewskiego z przedstawicielami Polski: Aleksandrem Więckowskim, Jerzym Osmołowskim, i Michałem Kossakowskim w sprawie wymiany zakładników i jeńców wojennych między Polską i Rosją sowiecką. Marchlewski zaproponował także negocjacje w sprawie zawieszenia broni i ewentualnej polsko-sowieckiej umowy pokojowej. Rozmowy zostały przerwane 29 lipca.
- 26 lipca 1919 – Wobec obaw władz litewskich w Kownie co do możliwości polskiej agresji na Litwę, marszałek F. Foch wyznaczył na ich prośbę linię rozgraniczenia wojsk polskich i litewskich, a jego ustalenia zatwierdziła Rada Najwyższa Ententy. Tzw. linia Focha ustaliła praktycznie do czasów obecnych przebieg granicy polsko-litewskiej na Suwalszczyźnie, zostawiając po stronie polskiej Puńsk, po litewskiej – Lubowo.
- 1 sierpnia 1919 – Sejm uchwalił ustawę o godle i barwach Rzeczypospolitej, zgodnie z którą godłem państwowym stawał się ponownie Orzeł Biały w tradycyjnej koronie. Sejm przyjął także ustawę unifikującą Wielkopolskę z resztą państwa polskiego (i wprowadzającą na jej terenie nowy podział administracyjny) oraz wskrzeszającą order Virtuti Militari.

- 8 sierpnia 1919 – Po wielogodzinnej walce z jednostkami armii sowieckiej wzmocnione przez Piłsudskiego posiłkami wojska polskiego Frontu Litewsko-Białoruskiego (łącznie ok. 12 tys. bagnietów i 2 tys. szabel) zajęły Mińsk, kontynuując natarcie na froncie litewsko-białoruskim w kierunku Berezyny.
 - 9-13 sierpnia 1919 – Ofensywa polska na Wołyniu, realizowana siłami zgrupowania gen. A. Listowskiego, odbiła z rąk Armii Czerwonej Krzemieniec i Dubno, zdobywając 13 sierpnia twierdzę Równe.
 - 16 sierpnia 1919 – Na Górnym Śląsku wybuchło powstanie ludności polskiej przeciw władzom niemieckim (nazwane później I powstaniem śląskim). Objęło powiat rybnicki i pszczyński, a następnie znaczną część okręgu przemysłowego.
 - 24 sierpnia 1919 – Po tygodniu walk słabo uzbrojeni i zaopatrzeni powstańcy ulegli przewadze niemieckiej. Przywódca powstania A. Zgrzebnik wydał swoim oddziałom rozkaz zakończenia walk. Po stłumieniu powstania nastąpiła fala antypolskich represji, w wyniku której 22 tys. Ślązaków schroniło się w granicach Polski. Dopiero gdy na Górny Śląsk przybyła specjalna komisja sojusznicza (pod przewodnictwem francuskiego gen. Henri Le Ronda), powołane przez Naczelne Dowództwo Wojsk Sprzymierzonych w celu niedopuszczenia do prób tworzenia na tym terenie faktów dokonanych, sytuacja ludności polskiej uległa poprawie.
 - 28/29 sierpnia 1919 – Aresztowanie grupy oficerów i działaczy POW w Kownie udaremniło planowany na 1 września polski przewrót w stolicy Litwy. Akcja POW, politycznie zaplanowana przez głównego doradcę Piłsudskiego w sprawach litewsko-białoruskich, L. Wasilewskiego, miała doprowadzić do utworzenia propolskiego rządu Litwy ze Stanisławem Narutowiczem na czele i zrealizowania federacyjnych planów Piłsudskiego. Prewencyjne aresztowania przeprowadzone przez władze litewskie objęły ogółem 150 Polaków.
 - 29 sierpnia 1919 – Zgrupowanie gen. Daniela Konarzewskiego zdobyło twierdzę Bobrujsk (istotnego wsparcia w tej akcji dostarczyły czołgi przywiezione z Francji przez armię gen. J. Hallera). Wojska bolszewickie wycofały się na froncie białoruskim za Berezynę.
 - 1 września 1919 – Podpisano układ o miesięcznym zawieszeniu broni między Wojskiem Polskim i wojskiem Dyktoriiatu Ukraińskiej Republiki Ludowej (Symona Petlury), wytyczający linię demarkacyjną wzdłuż rzeki Zbrucz.
- Premierą *Zemsty* A. Fredry zainaugurowała działalność pierwsza scena dramatyczna w byłym zaborze pruskim – Teatr Wielki w Poznaniu.
- 11 września 1919 – Oddziały polskie sforsowały Berezynę i zajęły miasto Borysów, biorąc kilkaset jeńców sowieckich, a także wielką ilość broni i materiału wojennego. Była to jedna z ostatnich poważniejszych operacji wojskowych na froncie przeciwbolszewickim do końca 1919 roku.
 - 15 września 1919 – Na posiedzeniu Rady Najwyższej Konferencji Pokojowej w Paryżu premier Paderewski podjął bezskuteczną próbę uzgodnienia wspólnej polityki wobec Rosji bolszewickiej, zadając pytanie o możliwość wsparcia przez aliantów zachodnich ewentualnej wyprawy polskiej w kierunku Moskwy. Alianci zachodni zdecydowanie odrzucili ten pomysł.
 - 22 września 1919 – Na północnym odcinku frontu litewsko – białoruskiego oddziały polskie zajęły przedmieścia Połocka. Siły Wojska Polskiego osiągnęły w tym czasie stan 540 tys. żołnierzy, z czego połowa znajdowała się na froncie wschodnim bądź na jego zapleczu.

Wg publikacji Andrzeja Nowaka - Władysław Adamiec



Spotkaniem przy ognisku zakończyliśmy okres przedwakacyjny

W sobotę 22 czerwca odbyło się (już po raz trzeci w ogrodzie plebanii kościoła świętego Bartłomieja w Kyjach) nasze tradycyjne spotkanie klubowe przy ognisku. Burzowe chmury i przelotne deszczyki nie odradziły większości z nas i na spotkanie przybyło liczne grono gości. Tym razem oprócz stałych bywalców klubowych przybyła na spotkanie spora grupka niezrzeszonych Polaków przebywających w Pradze, zachęconych do wzięcia udziału w ognisku dzięki zaproszeniu umieszczonym przez panią



Małgosię Bejsovec na Facebooku (w sekcji Polacy w Pradze). Gości przywitał prezes Michał Chrzastowski oraz proboszcz parafii świętego Bartłomieja, nasz gościnny gospodarz - ksiądz Edward Walczyk. Właśnie z jego inicjatywy każdy z przybyłych powiedział o sobie kilka słów, dzięki czemu i nowi goście szybko włączyli się do wspólnych rozmów i zabawy.

Na spotkanie przybyli również przedstawiciele Wydziału Konsularnego – kierownik Wydziału pan Artur Łukiańczuk oraz odjeżdżający po czterech latach pracy w konsulacie pan konsul

Kamil Adamczewski (wierny uczestnik naszych spotkań klubowych). Jak zwykle nie zabrakło różnorodnych potraw przyniesionych przez uczestników spotkania jak również dobrego wina, którym częstował nas gospodarz. Niespodziankę kulinarną sprawiła pani Krystyna Erenyi, która uraczyła nas doskonałym chłodnikiem. Rolę gospodyń przyjęły na siebie głównie panie Marta i Venuše, za co należą się im specjalne podziękowania.

Jak zwykle, nie zabrakło wspólnej zabawy – postarali się o to muzycy: pan Kazimierz Towarnicki oraz nasz gość – pan Roberto, świetnie grający na akordeonie. Do śpiewu włączyli się wszyscy obecni.

W trakcie spotkania mieliśmy też możliwość obejrzenia wnętrza zabytkowego kościoła Świętego Bartłomieja (najstarszy romański kościół w Pradze) i dowiedzenia się bliższych szczegółów o tej zabytkowej budowie od księdza Edwarda.

Czas spędzony na rozmowach, śpiewu, delektowaniu się jedzeniem i piciem mijał szybko i późnym wieczorem wracaliśmy w dobrych humorach do domu. Serdeczne podziękowania dla księdza Edwarda za użyczoną nam gościnę!!!

Krystyna Olaszek-Kotyńek



Letnie wspomnienia.

Nasz wyjazd na tydzień do Londynu na pierwszy tydzień sierpnia naplanowały dzieci. Była z nas pokaźna 9 osobowa grupka, czwórka dorosłych i 5 dzieci.

W Londynie mieszkają bratankowie a jeden z nich był w tym czasie w Polsce, więc o hotel było postarane.

Przylecieliśmy na lotnisko Southend a stamtąd pociągiem 1,5 godz. jazdy na Stauford, dalej metrem do przystanku Caning Town dzielnicy gdzie mieszkają bratankowie.

Pierwsze popołudnie spędziliśmy rodzinnie u bratanka i zapoznaniu się z okolicą. W pobliżu znalazł się SAM Coop gdzie zrobiliśmy zakupy - mieli tam spory wybór polskich produktów - na kolację i śniadanie na następny dzień.

2 dzień wykupiliśmy tygodniowe bilety na metro i autobus tzn. Oyster card, jest to plastikowa karta wielkości karty kredytowej ważna w metrze, autobusach, tramwajach i na niektórych liniach kolei krajowej. Zapłaciliśmy za kartę 1040 Kč na dwie sfery, i wyruszyliśmy na podbój Londynu.

Jazdę metrem dość szybko opanowaliśmy, jest dobrze znaczone, każda linia ma swój kolor oznaczony na mapach a kolorami są też pomalowane poręcze w pociągach danej linii. Niemal wszystkie linie posiadają odcinki zarówno podziemne jak i nadziemne. Kartę na przejazd okazuje się jak przy wejściu do metra tak i przy wyjściu. Stare Londyńskie metro jest dosyć niskie i ciepłe.

Korzystać można ze schodów ruchomych, wind, normalnych schodów i pasa ruchomego.

Dla nas taką ciekawostką było poruszanie się w metrze w lewo, ale i to szybko opanowaliśmy.

Londyn ma tego dużo do zaoferowania, do zwiedzania a tydzień na to wszystko to mało.

Pierwszy dzień zwiedzania był typowo londyński z lekkim deszczykiem. Odwiedziliśmy Tower of London - most z rozsuwaną konstrukcją dla większych jednostek wpływających z morza, byliśmy w pobliżu koła London Eye o średnicy 135 metrów i 32 kapsułami widokowymi.

Ponieważ duży Big Ben jest w rekonstrukcji musiała nam wystarczyć replika małego Big Bena. Następne dni były już słoneczne i snuliśmy się po Londynie od rana do wieczora. Pałac Buckingham jest siedzibą brytyjskich monarchów, największy na świecie pałac królewski, przed którym spotykają się turyści. Jest to też historyczne miejsce spotkań londyńczyków. Otoczony jest parkiem gdzie można widzieć ciekawe gatunki roślin oraz ptaków (ptaki i wiewiórki które jedzą z ręki). Jest to świetne miejsce do odpoczynku turystów i londyńczyków. Muzeum Brytyjskie jest jednym z największych obiektów na świecie, gdzie zgromadzono zbiory starożytne. Jest to tak obromny budynek, że jeden dzień na zwiedzanie to stanowczo za mało. Wystawa jest stała, dostępna dla wszystkich zupełnie za darmo. Wielki dziedziniec jest przykryty szklanym dachem, zwany dziedzińcem Królowej Elżbiety II, został wzniesiony w 2000 roku. Zdażyliśmy odwiedzić tylko poziom główny ze zbiorami egipskimi, greckimi i rzymskimi oraz azjatyckimi. W dziedzińcu znajdują się sklepiki z pamiątkami, szeroka gama posiłków i miejsce dla odpoczynku. W tym czasie odbywała się w muzeum wystawa Manga, grafik, plakatów i rysunków komiksowych. Bardzo ciekawe było również odwiedzenie Muzeum Historii Naturalnej z ciekawymi eksponatami przyrodniczymi. Opodal znajduje się Science Muzeum - Muzeum Nauki i Techniki. Zbiory zawierają około 300 tys. eksponatów. Unikatowe eksponaty to m. in. oryginalny Apollo 10 czy lokomotywa Stephensona. Muzeum zajmuje 7 pięter podzielonych tematycznie. Wszystkie muzea są bezpłatne i warte odwiedzenia ze względu na ciekawe zbiory. Nie sposób było nie odwiedzić Południk zerowy przebiegający przez obserwatorium astronomiczne w dzielnicy Greenwich w Londynie. Będąc w Londynie byliśmy jednocześnie w Emiratach Arabskich. Przejazdźka kolejką linową nad Tamizą - Emirates Air Line, łączy oba brzegi Tamizy we wschodnim Londynie. Koszt budowy wyniósł 60 milionów funtów ze środków linii lotniczych Emirates, Unii Europejskiej i Transport for London. Podróż dostarcza widoków na dolinę Tamizy, O2 Arenę, samoloty z lotniska City Airport i przęsła zapory na Tamizie. Na naszej drodze zwiedzania nie pominęliśmy Katedrę Westminsterską, główną świątynię katolicką Anglii i Walii oraz Katedrę Św. Pawła, jeden z najbardziej znanych kościołów anglikańskich w Wielkiej Brytanii. Centrum Londynu to również wysokie wieżowce. Popularny "Ogórek", City Hall - londyński ratusz i inne. Londyn to metropolia, a także jedno z największych centrów finansowych oraz mediowych na świecie. Londyn jest doskonałym połączeniem tradycji z nowoczesnymi rozwiązaniami. Jest najbardziej zróżnicowanym miastem w Wielkiej Brytanii, oprócz Brytyjczyków można spotkać spory procent obywateli Indii, Pakistanu oraz Polski. Londyn to barwny świat ludzi, budowli, parków, zieleni, platanów. Warto go odwiedzić. Polecam.

Halina Irena Bukovska



Dni Kultury Polskiej w Lysé nad Łabą

W dniach 20. - 21. 9. br. odbyły się ponownie Dni Kultury Polskiej w Lysé nad Łabą. Dni te były w ramach wystawy „Koń”, co w pewnym sensie dodało programowi Dni atrakcyjności. Nie udało się niestety sprowadzić polskich koni, chociaż takie starania były jak ze strony Ambasady (Marzena Ewa Krajewska), tak ze strony kierownictwa Placu Wystawowego, a również starała się prezes Klubu Polskiego pani Mariola Světlá.

Głównym organizatorem Dni był Klub Polski w L. n. Ł. Ale bez pomocy władz miasta i kierownictwa Placu wystawowego by było trudniej. W zeszłym roku miasto Lysá nad Łabą podpisało umowę partnerską z miastem Głogów Małopolski, i przedstawiciele tego miasta byli gośćmi jak miasta, tak Klubu. Z burmistrzem Głogowa Małopolskiego, panem Pawłem Bajem, przyjechało dwóch radnych miasta (Maria Drzał i Tomasz Barczak) oraz dyrektor biblioteki miejskiej pan Robert Borkowski. Oprócz tego Zespół Pieśni i Tańca „Przewrotniacy” z Przewrotnego i „Aktywna Grupa Twórców” z pracami malarskimi.



Na program Dni Kultury Polskiej złożyły się dwie wystawy – jedną przygotował pan Robert Borkowski – były to plansze fotografii o podobieństwach miast partnerkich, do czego inspiracją był ród Szporków, który miał majątki również w Głogowie Małopolskim. Druga wystawa przedstawiała obrazy z twórczości „Aktywnej Grupy twórców”.

Zespół Pieśni i Tańca „Przewrotniacy” występował w czasie trwania Dni Polskiej Kultury, oprócz tego miał występy na końskim Galashow wieczorem.

Oprócz wyżej wymienionych z Głogowa Małopolskiego przyjechały panie z kółka Gospodyń Wiejskich z wyrobami gastronomicznymi, które uzupełnione były gastronomią przygotowaną przez członkinie Klubu Polskiego.

W programie było również stoisko z odzieżą polską (Jadwiga Adamiec), swoją książkę „(Pół)prawdy i mity o Polakach i Czechach”, czyli historyjki z życia wzięte promowała Izabela Wałaska.

Honorowy patronat nad programem Dni objęła Ambasador RP, Pani Barbara Ćwiro. Gośćmi dni byli: zastępca Pani Ambasador, Pan Antoni Wręga, Radca – Minister Pani Marzena Ewa Krajewska, senatorzy i posłowie Republiki Czeskiej. Nieodłącznym towarzyszem Dni był Starosta miasta Lysá nad Łabą, Pan Karel Otava – któremu należą się nadzwyczaj gorące podziękowania.

Program Dni Kultury Polskiej przeciągnął się do następnego dnia, chociaż już bez występów i bez wystaw – ale dobra atmosfera z tymi, co pozostali też została.

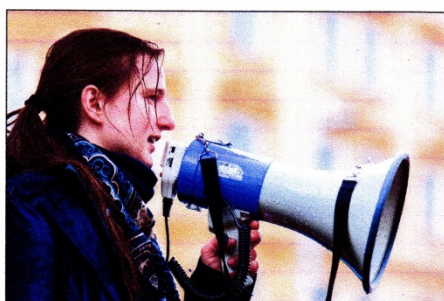




Drogiej Ewie, najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci Córk – Kristiny składają członkowie Klubu Polskiego w Pradze

Kristina Klovová

Kristinka, jako małe dziecko była żywą, ciekawą życia dziewczynką. Ta jej dziecięca ciekawość



*"Chci žít na planetě
chlupatých volných
a emancipovaných
jednorozců."*

Kristina K.

świata nie zmieniła się wraz z dojrzewaniem, ale na odwrót, uwypakowała się podczas studiów socjologii na uniwersytecie w Brnie w jej pełnym zapale działania na rzecz obrony środowiska naturalnego, które stało się jej największą pasją życiową. Ze wspomnień kolegów Kristiny podczas pogrzebu poznaliśmy ją, jako dobrą studentkę, niezwykle

pracowitą, z dużym poczuciem obowiązku i odpowiedzialności, ale też, jako osobę otwartą, łatwą zawierającą przyjaźnie, pełną energii i chęci do zabawy. Przede wszystkim była to oddana całym sercem działaczka ruchu klimatycznego i doskonale zapowiadająca się dziennikarka. Aktywnie uczestniczyła w brneńskim oddziale ruchu Duha, była współorganizatorką ruchu Limity jsme my, uczestniczką wydarzeń klimatycznych w Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii. Już w 2015 roku, jako jedna z nielicznych czeskich aktywistów wzięła udział w akcji Ende Gelände przeciwko wydobywaniu i spalaniu węgla w niemieckim regionie Ren. Podczas pobytu studyjnego w ramach programu Erasmus w Granadzie i pracy w Barcelonie żywo interesowała się hiszpańskim ruchem klimatycznym.

W dniu 29 czerwca 2019 roku tragicznie zakończyło się życie tej młodej, pełnej życia, zaledwie dwudziestopięcioletniej dziewczyny. Wierzę, że Jej działalność nie poszła na marne i że stała się wzorem godnym naśladowania dla wielu jej kolegów.

Krystyna Olaszek-Kotýnek



M E R K U R I U S Z

S P O R T O W Y



Biało-czerwoni poznali terminarz Pucharu Świata

Biało-Czerwoni poznali swojego rywala w półfinale Mistrzostw Europy. Polacy zmierzą się z gospodarzami turnieju, Słowenią.

Podopieczni Vitala Heynena w swoim ćwierćfinale wpadli na reprezentację Niemiec. Mecz nie przyniósł zaskoczenia i na konto polaków wpadło kolejne zwycięstwo 3:0 (25:19, 25:21, 25:18). Większe widowisko miało odbyć się w Lublanie. Tam Słoweńcy mierzyli się z Rosjanami. Spodziewaliśmy się zaciętego spotkania, ale na koniec większość kibiców i ekspertów skłaniała się ku zwycięstwu Sbornej. Tymczasem podopieczni Alberto Giuliani rozprawili się z rywalami w czterech setach (25:23, 25:22, 21:25, 25:21) i wyeliminowali obrońców tytułu z walki o złoto.

W ten sposób zamiast oczekiwanej Rosji, Polacy zmierzą się ze Słowenią. Wynik ostatniego meczu tych drużyn przemawia na naszą korzyść. Podczas turnieju kwalifikacyjnego do Igrzysk Olimpijskich w Gdańsku Biało-Czerwoni triumfowali 3:1.



Kolejna poruszająca pomeczowa przemowa Taylora do polskich koszykarzy



W ostatnim meczu drugiej fazy mistrzostw świata, reprezentacja Polski uległa faworyzowanej Argentynie aż 91:65. Ta porażka, choć dotkliwa, nie zabrała nam miejsca w najlepszej “8” mistrzostw globu! Po spotkaniu kolejną poruszającą przemowę do swoich zawodników wystosował Mike Taylor...

– Celebруем po zwycięstwach, ale ciężko jest po przegranych...- To tylko mały wycinek tego, co usłyszeli polscy koszykarze. Amerykanin dokładnie przypomniał swoim zawodnikom Eurobasket, rozgrywany w 2015 roku, kiedy to “Biało-czerwoni” byli bliscy sprawienia sensacji i pokonania Hiszpanów. Wówczas wielkie zawody rozegrał filar naszych środowych rywali – Paul Gasol, który jako środkowy aż sześciokrotnie na siedem prób trafił za trzy punkty i dał zwycięstwo swojej drużynie.



ME K: Polki bez medalu, przegrywamy walkę o brąz!



W meczu o brązowy medal mistrzostw Europy polskie siatkarki przegrały 0:3 z reprezentacją Włoch. Biało-czerwone zakończą turniej na pechowym 4 miejscu.



ZAPRASZAMY

Następne spotkanie Klubu Polskiego w Pradze odbędzie się

W październiku 2019

Szczegóły przekaże zarząd KP – czekamy!



Merkuriusz Klubu Polskiego rocz. 14/2019
Projekt współfinansowany w ramach sprawowania
opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią
i Polakami za granicą

Redakcja i skład: Władysław Adamiec